

Drzewo – Renata Przemyk

Rośnie drzewo na rozstaju polnych dróg
W prawo w lewo nie wie co ma zrobić tłum
W prawo morze a za morzem ląd
W lewo gór widać szczyt
W którą pójść ze stron
He-he-he-he-ho-ho
He-he-he-he-ho-ho
He-he-he-he-he-he-he-he
He-he-he-he-ho-ho
Nieważne czy jesteś Adamem czy może Ewą
Jeśli jest raj to musi być i drzewo
Nieważne kto pierwszy zerwał tak
Przecież każdy owoc musi kiedyś się połączyć
Z ziemią
Rośnie jabłko na samotnym drzewie lecz
Zerwać trzeba żeby poznać co to grzech
Żeby wybrać lepszą z polnych dróg
Choćby miał gniewać się
Na nas dobry bóg
He-he-he-he-ho-ho
He-he-he-he-ho-ho
He-he-he-he-he-he-he-he
He-he-he-he-he-he
Nieważne czy jesteś Adamem czy może Ewą
Jeśli jest raj to musi być i drzewo
Nieważne kto pierwszy zerwał tak
Przecież każdy owoc musi kiedyś się połączyć
Z ziemią
Nieważne czy jesteś Adamem czy może Ewą
Jeśli jest raj to musi być i drzewo
Nieważne kto pierwszy zerwał tak
Przecież każdy owoc musi kiedyś się połączyć
Z ziemią





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych